

## Krzysztof Ożóg: Władysław Jagiełło – neofita na polskim tronie i jego panowanie

Długie panowanie Władysława Jagiełły stanowiło przełomowy okres w dziejach Wielkiego Księstwa Litewskiego i Królestwa Polskiego. Jego droga na polski tron była spektakularna, zaś decyzje podjęte w latach 1384-1387 wprowadziły pogańską dotąd Litwę w świat chrześcijański i złączyły więzami unii Wielkie Księstwo z Królestwem Polskim. W perspektywie historycznej zmieniło to radykalnie dotychczasowy bieg dziejów Litwy, która do dziś przynależy do Kościoła katolickiego i cywilizacji europejskiej – pisze Krzysztof Ożóg w „Teologii Politycznej Co Tydzień”: „Jagiełło. Władysław II Wielki?”

Obok wielu aspektów politycznych, które doprowadziły do zawarcia małżeństwa Jadwigi Andegaweńskiej z Władysławem Jagiełłą 18 lutego 1386 r. w katedrze na Wawelu niezwykle ważną sprawą było autentyczne, szczere nawrócenie się wielkiego księcia na wiarę chrześcijańską, przyjęcie chrztu świętego, a potem gorliwe wyznawanie przyjętej wiary oraz jej szerzenie na Litwie, a także praktykowanie w codziennym życiu, postępowaniu i sprawowaniu władzy w Królestwie Polskim i Wielkim Księstwie Litewskim. W dojrzewaniu duchowym króla neofity ogromną rolę odegrała Jadwiga Andegawska, która starała się iść drogą świętości i realizować ówczesny ideał monarchy chrześcijańskiego. Ten ideał podkreślał, że źródłem władzy monarszej i wszelkiej innej tu na ziemi jest Bóg. Król zaś sprawuje władzę nad ludem sobie powierzonym z woli Boga i staje się Jego widzialnym obrazem na ziemi (*rex imago Dei*). Dlatego też pierwszorzędnym

zadaniem władcy było oddawanie czci Bogu oraz troska o Kościół i zbawienie swoich poddanych. Poprzez namaszczenie i koronację panujący stawał się pomazańcem Bożym, gwarantem porządku wprowadzonego przez Stwórcę w ludzkiej społeczności. Ideał chrześcijańskiego władcy był oparty na czterech cnotach kardynalnych: roztropności (*prudentia*), sprawiedliwości (*iustitia*), męstwie (*fortitudo*) i wstrzeźliwości (*temperantia*), a także na skomponowanych z nimi cnotach – pokorze, pobożności, hojności, łagodności i miłosiernej troski o poddanych, szczególnie ubogich. Takie pojmowanie królewskiej władzy i sposób jej sprawowania kształtowały się w życiu Władysława Jagiełły pod wpływem Jadwigi i jej żywej wiary, naznaczonej głęboką relacją osobistą z Jezusem Chrystusem – Zbawicielem. Niejako symbolicznie wyraża to do dziś wawelski Krzyż św., który przywiozła ze sobą z Węgier i przed którym stale się modliła, powierzając Bogu siebie i swoich poddanych nie tylko z Królestwa Polskiego, ale również świeżo ochrzczonych Litwinów.

**Nasz tygodnik wydajemy dzięki hojności Darczyńców. Zapraszamy do ich grona!**

Śmierć królowej Jadwigi była wielką próbą nie tylko dla samego króla, ale również polskiego społeczeństwa, szczególnie jego elity. W kazaniu pogrzebowym jej kapelan Stanisław ze Skarbimierza, wybitny uczyony prawnik i duchowny zwrócił się do Jagiełły w następujących słowach: „Wasza Królewska Wysokość nie powinna się oddawać niepohamowanemu żalowi, ale przeciwnie, powinieneś radować się, Królu, że tak niezwykłą miałeś małżonkę, a teraz – wielką przed Bogiem orędowniczkę Królestwa”. Przed śmiercią Andegawenka zobowiązała Władysława Jagiełłę do kontynuowania wspólnie rozpoczętego już dzieła ponownej fundacji uniwersytetu w Krakowie. W rok po jej pogrzebie król uroczystym aktem z 26 lipca 1400 r.

dokonał fundacji uniwersytetu i troszczył się o niego do końca panowania. Wszechnica ta szybko stała się chlubą Królestwa Polskiego w świecie chrześcijańskim i uważana jest za jedno z najważniejszych osiągnięć rządów Władysława i Jadwigi.

Jagiello był pod dużym wrażeniem życia, stylu panowania, pobożności i świętości pierwszej żony; pierścień, „którym go zaślubiła najświetniejsza królowa Jadwiga”, nosił do śmierci. Wzorem Jadwigi Władysław Jagiello starał się realizować ideał władcy chrześcijańskiego. Stąd w wielu dokumentach i listach podkreślał, że to za sprawą Bożego rozporządzenia i działaniem Ducha Świętego został wyprowadzony z ciemności błędów pogaństwa, obmyty wodą chrztu świętego i obdarzony łaską wiary w Jedyne, Prawdziwego Zbawiciela – Jezusa Chrystusa, a także wprowadzony na tron Królestwa Polskiego, gdy „księżęta, prałaci, panowie i szlachta oraz pozostali mieszkańcy Królestwa Polskiego do tegoż Królestwa go zaprosili i uznali za własnego króla”.

Za szczególną łaskę do końca swego życia uważał to, że stał się chrześcijaninem i Bóg powołał go do władzy królewskiej oraz do niesienia wiary swoim litewskim poddanym. Czuł się w pewien sposób jak Dawid, którego Bóg powołał na króla spośród synów Jessego. Ten biblijny obraz był przywoływany na krakowskim dworze. Od momentu przyjęcia chrztu św. Władysław Jagiello przez 48 lat swego panowania troszczył się o zaszczepienie i ugruntowanie wiary wśród Litwinów (fundacja biskupstwa wileńskiego 1387-1391 i miednickiego 1417, kościołów parafialnych), a także wspierał polski Kościół. W czasie misji chrystianizacyjnej na Litwie w 1387 r. Jagiello osobiście uczył swoich

poddanych prawd wiary, *Credo i Modlitwy Pańskiej* po litewsku. Jego troskę o umocnienie wiary na Litwie dobrze wyraża wspomniany wyżej akt fundacyjny Uniwersytetu Krakowskiego z 1400 r.:

„[...] ku temu szczególnie starannie obmyślane zamiary i przedsięwzięcia nasze kierujemy i troskliwie wewnętrzną czujność naszą zwracamy, aby mieszkańców i poddanych ziem naszych litewskich, tych zwłaszcza, którzy w zastarzałym pozostając błędzie ciemności, byli naszymi towarzyszami, a których przyjęciem wiary katolickiej do łona świętej Matki Kościoła przywiedliśmy z woli Tego, który niebiańskimi i ziemskimi rzeczami rozporządza i włada, przyzwyczajeniem, praktyką i poznaniem uczynków pobożnych, bez których wiara sama jest próżna, na synów światła nawrócić i współdziałaniem tych, których umysły mądrości i nauki pełność ozdobiła, to jest ludzi w podstawach i tajnikach Pisma biegłych, których radą także tron królewski się umacnia, a cnotliwymi czynami Rzeczypospolita stale w zdrowie i siły wzrasta”.

Ta właśnie duchowa troska o wiarę i Kościół w Wielkim Księstwie Litewskim i Królestwie Polskim, szczególnie zaś, aby wszyscy ich mieszkańcy żyli po chrześcijańsku i zmierzali do zbawienia niezwykle mocno łączyła Jadwigę i Władysława. Również dążenie do pokoju cechowało ich obojga. W 1416 r. Jagiełło w liście skierowanym do obradującego w Konstancji soboru tak stwierdził:

„My zatem, z woli Tego, który nas powołał z ciemności do godnego podziwu światła wiary katolickiej i w wyjątkowy sposób użyzył nam berła Królestwa Polskiego, codziennie uczymy się ze świętych kazań, iż stanowczo godzi się nam zachowywać pokój – na ile to

zależy od nas – z ludźmi, szczególnie domownikami wiary, z którymi w domu Pańskim, jak bracia w jedności szczęśliwie mieszkając, uczestniczymy w jednym chlebie i kielichu. O ileż bardziej tym, którzy porzuciwszy zamęt światowych spraw z własnej woli zostali wysłani, aby dążyć do tego, co prowadzi do pokoju, przystoi obcować w słodyczy pokoju ze wszystkimi władcami katolickimi”.

Z powodu takiego pojmowania władzy i stylu sprawowania rządów w Polsce i na Litwie oraz polityki na arenie międzynarodowej król Władysław był określany jako mądry (*rex sapiens*). Dobitnie to wyraził wybitny polski prawnik i duchowny Andrzej Łaskarzyc, późniejszy biskup poznański w Stolicy Apostolskiej w 1411 r. W przepięknej mowie przed papieżem i kardynałami tak m. in. stwierdził: *Beata igitur terra Poloniae cuius rex ita sapiens est, quia ipse est alter angelus rex* („Szczęśliwa polska ziemia, której król jest tak mądry, ponieważ jest on jakby królem anielskim).

### **Zajrzyj do księgarni: Kim był Stanisław ze Skarbimierza?**

W pośmiertnych mowach, wygłoszonych na soborze w Bazylei w 1434 i 1435 r., przez Mikołaja z Kozłowa, profesora teologii Uniwersytetu Krakowskiego i Mikołaja Lasockiego, królewskiego dyplomatę, Władysław Jagiełło był przyrównywany do Salomona, bowiem wznosił katedry, kościoły i klasztory w Królestwie Polskim i Wielkim Księstwie Litewskim, a także do św. Pawła, bo doprowadził do wiary w Chrystusa 40 tysięcy swoich litewskich poddanych. Mówcy nazywali go królem arcychrześcijańskim (*rex christianissimus*), podkreślając, że był sprawiedliwy, roztropny, mądry, mężny, pokojowy, łagodny, pobożny, hojny, prawdomówny, wierny i niezwykle wstrzemięźliwy. Można więc

powiedzieć, że Władysław Jagiełło znakomicie wszedł w autentyczną rolę władcy chrześcijańskiego, a jego wiara przynosiła wielkie owoce w codziennej praktyce sprawowania władzy.

W katedrze wawelskiej na malowanym *retabulum* przy ołtarzu św. Krzysztofa i sarkofagu króla Władysława z przedstawieniem Trójcy Świętej i grupy Świętych Pańskich był także obraz (może w predelli) ze scenami ukazującymi cztery najważniejsze dokonania pary królewskiej Władysława Jagiełły i Jadwigi Andegaweńskiej, tj chrzest Litwinów, ponowną fundację Uniwersytetu Krakowskiego, wiktorię grunwaldzką oraz fundację kolegium psalterzystów. Oryginał tego *retabulum* powstał prawdopodobnie w 2 ćwierci XV w., być może w ostatnich latach życia Władysława Jagiełły lub niebawem po jego śmierci. Zmodyfikowaną wersję obrazu z dokonaniem Andegawenki i Jagiełły reprezentuje drzeworyt *Typus foundationis Academiae Cracoviensis*, wykonany na latach trzydziestych XVII w. (scenę z psalterzystami zastąpiono sceną modlitwy św. Jana Kantego przed obrazem *Misericordia Domini* w sieni *Collegium Maius*). Warto zauważyć, że zaprezentowane na tym obrazie dzieła pary królewskiej miały i mają ogromne znaczenie dla pokoleń Polaków i Litwinów, a także całej Europy, bowiem wiara chrześcijańska zaszczerpiona w 1387 r. na Litwie trwa i owocuje do dziś w narodzie litewskim, zaś Uniwersytet Krakowski (Jagielloński) od 1400 r. służył i służy nie tylko polskiej, ale i europejskiej nauce i kulturze. W ponad tysiącletnich dziejach Polski Władysław Jagiełło jawi się jako najwybitniejszy władca obok Kazimierza Wielkiego.

*prof. Krzysztof Ożóg*

**Wszystkie artykuły z „Teologii Politycznej Co Tydzień”  
[514]: „Jagiello. Władysław II Wielki?”**